

**Sygn. akt II Ca 570/17**

## WYROK

### **1. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 19 lipca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Rajczakowski

po rozpoznaniu w dniu 19 lipca 2017 r. w Świdnicy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) w W.

przeciwko **M. M.**

o zapłatę 103,44 zł

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich

z dnia 29 maja 2017 r., sygn. akt I C 52/17

**I. oddala apelację,**

**II. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego 120 zł kosztów**

**postępowania apelacyjnego.**

**Sygn. akt II Ca 570/17**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 maja 2017 r., Sąd Rejonowy w pkt I oddalił powództwo (...)w W. przeciwko M. M. o zapłatę kwoty 103,44 zł, zaś w pkt II orzekł o kosztach procesu.

W apelacji od powyższego wyroku, strona powodowa zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 232 kpc, art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 231 kpc, art. 309 kpc oraz przepisów prawa materialnego - art. 6 kc, art. 194 ust. 1 i 2 ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi, art. 509 kc i art. 511 kc, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę i uwzględnienie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację oparł się na ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego i zważył co następuje. Apelacja strony powodowej pozbawiona jest podstaw, a Sąd Okręgowy w zasadniczej części podziela argumentację zaskarżonego rozstrzygnięcia. W pierwszej kolejności wskazać należy, że podniesione przez stronę powodową zarzuty, są w głównej mierze zarzutami procesowymi, co wiąże się z przyjęciem przez Sąd pierwszej instancji nieudowodnienia żądania. Wprawdzie rację ma skarżący, w zakresie rozważań odnośnie art. 309 kpc, że Sąd Rejonowy pomijając dowody złożone w odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty nieprawidłowo przyjął, iż sam brak poświadczenia tych

pism przez występującego w sprawie profesjonalnego pełnomocnika, uzasadniał ich pominięcie, bowiem nie mogą być one uznane, jak przyjął Sąd, za dokument w rozumieniu art. 243<sup>(1)</sup> i nast. kpc, gdy mogłyby być one dopuszczone, jako inny środek dowodowy określony we wspomnianym na wstępie przepisie, to jednak, z uwagi na inne okoliczności sprawy, zarzut ten nie mógł okazać się skuteczny i w efekcie tego fakt nieprzeprowadzenia przez Sąd postępowania dowodowego z tych dowodów w żaden sposób nie rzutował na rozstrzygnięcie, której jest prawidłowe. Zupełnie zatem przede wszystkim uchodzi uwagi apelującego, że Sąd Rejonowy na rozprawie w dniu 15 maja 2017r. pominął wnioski dowodowe ze wskazywanych niepoświadczonych kserokopii dokumentów (k. 62 – 62 odwr.), a pełnomocnik nie zgłosił zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. po ich oddaleniu. Zatem obecnie nie może on skutecznie powoływać się na uchybienie Sądu I instancji polegające na nieuwzględnieniu tych wniosków dowodowych. Jest to pogląd utrwalony zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych (zob. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2008 r., III CZP 50/08, OSNC 2009/7-8/103, Biul.SN 2008/6/13; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 2009 r., I CSK 13/09, LEX nr 1211185 i z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 234/09, LEX nr 589835, OSNC-ZD 2010/4/102; wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 czerwca 2013r., I ACa 36/13, z dnia 18 lutego 2009 r., I ACa 809/08, LEX nr 1120180 i z dnia 21 stycznia 2010 r., I ACa 1032/09, LEX nr 1120050; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 czerwca 2011 r., I ACa 617/11, LEX nr 1112457; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 10 sierpnia 2011 r., I ACa 571/11, LEX nr 1133341; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 maja 2012 r., I ACa 1240/11, LEX nr 1220666; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 4 lipca 2012 r., I ACa 304/12, LEX nr 1238476; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 września 2012 r., I ACa 199/12, LEX nr 1238184; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 września 2012 r., I ACa 299/12, LEX nr 1220620; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2012 r., VI ACa 1188/11, LEX nr 1293070; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 23 stycznia 2013 r., I ACa 1142/12, LEX nr 1271921; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 1 lutego 2013 r., V ACa 844/12, LEX nr 1280282). Po wtóre zwrócić należy uwagę, a czego skarżący również zupełnie nie dostrzega, na specyfikę kserokopii dokumentów jako innych środków dowodowych i w okolicznościach niniejszej sprawy oraz toku postępowania, w ocenie Sądu Okręgowego, brak było podstaw do przyjęcia wiarygodnego wykazania na ich podstawie roszczenia strony powodowej. Nie zauważa bowiem skarżący, że już w sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zakwestionował, aby nawiązał stosunek prawny, z którego wywodzone jest roszczenie i przeczył jego wysokości. Tymczasem strona powodowa do odpowiedzi na sprzeciw dołączyła jedynie niepoświadczone kserokopie dokumentów, które w tej kwestii mogły mieć kluczowe znaczenie, w tym kserokopię deklaracji przystąpienia, która zawierała podpis, a który miałby być podpisem pozwanego. W takim stanie rzeczy, przy braku wskazania racjonalnych i konkretnych przyczyn nie przedłożenia oryginałów takich dokumentów lub co najmniej ich poświadczonych odpisów, za zasadną należy uznać ocenę takiego materiału dowodowego jako niewiarygodny dla wykazania nawiązania przez pozwanego stosunku zobowiązaniowego z poprzednikiem skarżącego, a z którego wywodzi on obecnie roszczenie. Analizując zatem zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazać należy, że innymi, poza wymienionymi wyżej, dokumentami, które podlegały ocenie przy rozstrzyganiu o zasadności dochodzonego roszczenia są: wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego (k. 5), niepoświadczone zawiadomienie o cesji wierzytelności, bez dowodu jego doręczenia (k. 6), niepoświadczony dokument zatytułowany „wyciąg z elektronicznego załącznika do Umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 2016-05-10” (k. 7) oraz poświadczona umowa przelewu wierzytelności pomiędzy (...) w W., a stroną powodową (k. 10). Zostały one jednak w całości, o czym już mowa wyżej, zakwestionowane przez pozwanego we wniesionym przez niego sprzeciwie od nakazu zapłaty. Pozwany negując istnienie pierwotnego zobowiązania, z którego miało wywodzić się roszczenie strony powodowej, trafnie podniósł, że wyciąg z ksiąg funduszu potwierdza, co najwyżej jedynie dokonanie cesji bliżej nieokreślonej wierzytelności. Dokument ten nie stanowi dowodu na jej skuteczność oraz istnienia i wysokości nabytej wierzytelności, a okoliczności te, w razie kwestionowania przez stronę przeciwną powinien wykazać fundusz, zgodnie z ciężarem dowodu określonym w art. 6 kc (zob. wyrok SN z 16 września 2016 r., IV CSK 760/15, wyd./el. Legalis nr 1538652). Innymi słowy dokumenty te potwierdzają więc sam fakt zdarzenia w postaci cesji wierzytelności, lecz nie stanowią one dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności, a tym bardziej istnienia i wysokości nabytej wierzytelności. Te zaś okoliczności powinny być, jak już wskazano, udowodnione przez stronę powodową (zob. też wyrok SA w Białymstoku z dnia 25 lutego 2015 r., I ACa 824/14, wyd./el. Lex nr 1661137). Tym wymogom udowodnienia skarżąca, z wyżej już wskazanych przyczyn, jednak nie sprostała. Jedynie na marginesie dodać należy, że wspomniany

pierwszy wyciąg z załącznika do umowy (k. 7) wskazuje na bliżej nieokreśloną umowę z 10 maja 2016 r., bez podania pomiędzy jakimi podmiotami została zawarta, uniemożliwiając niewątpliwe ich wzajemne powiązanie. Dołączone zatem do pozwu jak i odpowiedzi na sprzeciw dowody nie mogły stanowić wystarczającej podstawy do uwzględnienia powództwa, co w konsekwencji skutkowało oddaleniem apelacji.

Już nawet niezalenie od powyższych rozważań wskazujących samoistne przyczyny braku podstaw do uwzględnienia żądania strony powodowej w niniejszej sprawie, a tym samym podstaw do uwzględnienia apelacji, na względzie należy mieć i to, że samo pominięcie dowodów dokonane przez Sąd Rejonowy było uzasadnione, jednakże na innej, aniżeli wskazanej przez ten Sąd, podstawie prawnej. Taką zaś właśnie podstawę stanowił art. 207 § 6 kpc, zgodnie z którym, sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. W niniejszej sprawie strona powodowa będąc reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, a której jednym z głównych przedmiotów działalności jest masowe dochodzenie wierzytelności, powinna już w chwili wniesienia pozwu przedstawić wszelkie dowody na poparcie swoich twierdzeń, a w szczególności dokumenty potwierdzające źródło wierzytelności, którą nabyła w drodze przelewu. Niezrozumiała zatem była próba przedłużenia terminu zobowiązania do ustosunkowania się do sprzeciwu pozwanego, tłumaczona m.in. strukturą organizacyjną powoda, skoro już przed wszczęciem procesu stosowna dokumentacja powinna była zostać odpowiednio przygotowana. Mając przy tym świadomość, że pozwany kwestionuje w całości, co do zasady, jak również i co do wysokości dochodzone roszczenie, strona powodowa nadal jednak nie przedłożyła jakichkolwiek dokumentów w oryginale lub odpisów poświadczonych przez pełnomocnika, a jedynie ich kserokopie, które wobec wskazanego wyżej spóźnienia, słusznie zostały pominięte. Podobnie należało ocenić wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z załącznika do umowy przelewu (k. 85-88), który został dołączony do apelacji, gdyż mógł on w tej formie zostać powołany w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Nie stanowi bowiem potrzeby w rozumieniu art. 381 kpc fakt, że strona spodziewała się innej, korzystnej dla siebie oceny materiału dowodowego, ani też sam fakt wydania niekorzystnego dla skarżącego wyroku (zob. wyrok SA w Krakowie z 7 kwietnia 2016 r., I ACa 1832/15, wyd./el. Legalis nr 1470100). Już jedynie na marginesie wskazać należy, że tego typu wyciąg został złożony przez stronę powodową w pozwie, przy czym miał zupełnie inną formę, zaś ten przedłożony do apelacji, w żadnym stopniu nie pozwala na powiązanie go z jakąkolwiek umową przelewu wierzytelności oraz został poświadczony wyłącznie na dwóch pierwszych stronach. Z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 kpc, orzekł jak w sentencji wyroku.